6 3 Piotrków, piątek 25 marca 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2. tel. 10-55. Konto w P.K.O. 604.390

REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelryczne o 50 proc. drożej. Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukujących pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

NAWIĄZYWANIE STOSUNKÓW POLSKI Z LITWĄ

Posłowie w Warszawie i Kownie już zatwierdzeni

Ustalone składy delegacyj do przeprowadzenia normalizacji

Rząd premiera Tubelisa pozostaje u władzy

WARSZAWA. 24.3. Pan Prezydent u... agrement dla posła litewskiego w ...szawie p. Kazimierza Szkirpy, dotych...owego stałego delegata Litwy przy L... Narodów w Genewie.

...EL R.P. W KOWNIE.

WARSZAWA. Pan prezydent republiki ...skiej udzielił agrement dla posła R. ... Kownie p. Franciszka Charwata.

...MIER TUBELIS POZOSTAJE.

...ERLIN. 24.3. Z Kowna donoszą: urzę...o stwierdzają tu, że urlop premiera Tu...a, który od 19 stycznia przebywa na ...cji w Szwajcarii, przedłużony został ...19 kwietnia.

...stępcą jego pozostaje nadal minister ...unikacji Staniskauskas. Zastępcą Tu...a na stanowisku ministra finansów ...ie Endreseonas.

...W ten sposób upadają wszelkie pogłos... kombinacje o rzekomej dymisji rządu ...skiego.

...MALIZACJA STOSUNKÓW.

WARSZAWA. 24.3. W dn.25 marca przy...e do Augustowa delegacja litewska ...kładzie dyrektora dróg inż. Tuskanisa ... kolei Augustajnisa, dyrektora poczt ...aitisa, radcy prawiego min. spraw za...n. Kribickisa, reefrenta min. spr. zagr. ...zulisa oraz ekspertów — na konferen... polsko - litewską w sprawach technicznych, związanych z normalizowaniem stosunków polsko - litewskich.

KONFERENCJA POLSKO LITEWSKA.

WARSZAWA. 24.3. W najbliższych dn. odbędzie się konferencja przedstawicieli kolei polskich i litewskich, w celu omówienia spraw dotyczących otwarcia ruchu kolejowego sąsiedzkiego polsko - litewskiego pomiędzy stacjami Zawiasy — Nievis i Trakiszki — Sestokai.

SYTUACJA NA LITWIE.

RYGA. 24.3. Z Kowna donoszą: życie w Kownie wraca do normalnego biegu. Wycofywanie wkładów z banków, które przybrało w chwilach zaostrzenia zatargu z dPolską charakter gorączkowy obecnie ustało.

Niektóre instytucje kredytowe notują nawet powrót wkładów. Do zmiany nastroju przyczyniły się przemówienia wybitnych osobistości i odezwy, nawołujące do zachowania spokoju.

We wtorek wieczór komendanci wojenni wydali ostre zarządzenia, zakazujące urządzania wszelkiego rodzaju zgromadzeń i manifestacji.

We wtorek wieczór zanotowano w Kownie i na prowincji kilka manifestacji, które były zlikwidowane przez policję. Aresztowano szereg osób.

Groźba nowego konfliktu między Japonią i Sowietami

LONDYN. 24.3. Według doniesień nadeszłych z Tokio, rząd japoński postanowił jakoby zająć północy Sachalin, należący do Sowietów.

Japonia od dłuższego czasu interesuje się północnym Sachalinem (południowa część należy do Japonii) ze względu na bogate złoża ropy naftowej i węgla, zdołała nawet uzyskać szereg koncesji na ich eksploatację.

Obecnie jednak Sowiety dokładają starań, aby koncesjonariuszów japońskich usunąć.

Te właśnie zamiary Sowietów spowodowały w Tokio gorączkowe narady w ostatnich dniach nad sprawą rozwiązania tego problemu. Ministrowie resortów gospodarczych domagają się, by ze względu na trwające w Chinach działania wojenne, Japonia pod presją dyplomatyczną i wojskową wymusiła od Sowietów sprzedania jej północnego Sachalinu, podbnie, jak to się stało w 1935 r. z koleją wschodnio - chińską.

Koła wojskowe domagają się aneksji Sachalinu przy użyciu siły zbrojnej. Wskazują one, że mimo zaangażowania poważnych sił w Chinach Japonia posiada dość wojska, aby przeprowadzić aneksję, bowiem w obecnym stanie Sowiety nie są zdolne do stawienia oporu.

Sprawa Sachaliu była przedmiotem Wczorajszych obrad parlamentu japońskiego.

Minister spraw zagranicznych Hirota oświadczył w odpowiedzi na interpelację jednego z posłów, że Japonia uczyni wszystko celem zabezpieczenia swych praw i interesów w Sachalinie i że przygotowania do niezbędnych zarządzeń są w pełnym toku. Sowieckie żądania dotyczące likwidacji koncesji japońskich na Sachalinie Hirota nazwał niedorzecznymi.

Droga do porozumienia z Litwą otwarta...

WARSZAWA. 24.3. Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck, zabrawszy wczoraj głos w Senacie Rzeczypospolitej, oświadczył przy oklaskach całej Izby, iż incydent polsko - litewski mimo swego dramatycznego przebiegu był jedynie fragmentem dużego międzynarodowego zagadnienia.

Zginął żołnierz Korpusu Ochrony Pogranicza. Jeśli jego krew utrwali porozumienie między dwoma sąsiadującymi narodami, polskim i litewskim, to zginął w szlachetnej sprawie...

...Jeśli uda się ułożyć nasze stosunki sąsiedzkie na zasadzie wzajemnej życzliwości i poszanowania przyjętych ogólnie w życiu międzynarodowym norm i zwyczajów, to Polska przyjmie to z pewnością z prawdziwym zadowoleniem. Droga ku temu jest otwarta...

Wojska powstańcze przekroczyły Ebro

PARYŻ. 24.3. Wojska powstańcze sforsowały w ciągu dnia wczorajszego w kilku ...miejscoch rzekę Ebro na przestrzeni Sara...sy do zdobytego niedawno miasta Cas... i wtargnęły na 10 km. w głąb teryto...rium rządowego.

...Operacjami, mającymi na celu przedo...nie się na północny brzeg Ebro, kiero...wał osobiście gen. Franco.

Przybycie jego na front powitane było przez wojska z entuzjazmem.

Pod osłoną artylerii eskadr lotniczych saperzy powstańczy zbudowali dwa mosty na Ebro oraz zmobilizowali liczne promy i łodzie, którymi wojska przeprawiły się na drugi brzeg.

Na kilku odcinkach czerwoni próbowali stawiać opór.

Na froncie pod Huesca wojska gen. Franco zdobyły miasto Lardienta. W walkach o to miasto rządowcy stracili 400 zabitych. Linia kolejowa Lerida — Tardienta — Saragossa została przerwana przez wojska powstańcze.

Operująca na północ od Huesca kolumna gen. Silchagas musiała wstrzymać swe natarcie z powodu gwałtownej śnieżycy, która uniemożliwiła marsz naprzód.

Kolumna gen. Moskardo, bohaterskiego obrońcy Alkazaru toledańskiego, walcząca na południe od Huesca prowadzi skuteczne natarcie.

...in. Poniatowski jedzie do Kairu

WARSZAWA. 24.3. W najbliższych ...ach minister rolnictwa J. Poniatowski ...jedzie do Kairu na czterotygodniowy ...lop wpoczynkowy.

Echa procesu Bucharina
Aresztowanie stenografki

MOSKWA. 24.3. Podczas procesu Bucharina i towarzyszy korespondent moskiewski „New York Times" zaangażował sobie do pomocy stenografistkę rosyjską, która robiła dla niego obszerne sprawozdania z procesu.

Po zakończeniu procesu stenografistka nazwiskiem Sniegirewska znikła bez śladu. Obecnie dopiero korespondent dowiedział się, że została ona aresztowana.

CHAOS i DEMAGOGIA

to rzecznicy obcych interesów

Powiew historii, przeciągający nad nami w ostatnich dniach, sprawił, że do świadomości ogółu przeniknęła głęboko potrzeba zwartości wewnętrznej.

„Próbna mobilizacja sił duchowych" — jak określono słusznie postawę społeczeństwa wobec zmiany mapy w samym sercu Europy i wobec wypadków na pograniczu polsko - litewskim — dała bardzo pocieszające rezultaty. Streszczały się one w dwu przejawach: po pierwsze — spokoju, płynącym z głębokiej wiary w słuszność własnego stanowiska oraz świadomości własnej siły, po wtóre — wewnętrznej konsolidacji narodu, świadomości wspólnoty i jedności, manifestowanej szczerze i żywiołowo na całym terenie Polski i przez wszystkie warstwy społeczne.

Był to więc bardzo krzepiący przykład, że jednak w instynkcie narodu silniejsze jest to, co nas spaja, niż to, co nas dzieli i różni, a co posługuje się zatrutymi strzałami demagogii politycznej, mnożąc tym samym i pogłębiając chaos w społeczeństwie.

O tym chaosie i tej demagogii kilka bardzo stanowczych uwag powiedział w dniu imienin Wielkiego Marszałka — Prezydent Rzplitej.

Zwrócił się przede wszystkim przeciw tym, którzy wciąż jeszcze przypuszczają, że w mętnej wodzie chaosu i demagogii można wyłowić władzę, że droga do rządu prowadzi przez bajora obmowy czy ścieżki, porosłe chwastem bujnie pieniącej się demagogii. Ci specjalnego autoramentu „rządoburcy" mieli przecież na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat sporo sposobności do przekonania się, że tymi metodami do celu nie dojdą...

Odddają się po prostu złudzie. I złudnymi też hasłami manią tę część młodzieży, którą preparują sobie jako forpoczty w swym marszu do raju władzy...

Nikt — wyraźnie oświadczył w swym przemówieniu 19-go b.m. P. Prezydent — „nie posiada wyłączności rządów w Polsce", ale droga do tych rządów nie wiedzie przez demagogię i chaos! Jest bowiem złutą, że „przez demagogię i chaos można ustanowić dobre rządy w państwie".

Te złudne nadzieje muszą być rozproszone — skądkolwiek się wywodzą i dokądkolwiek zmierzają.

Bo — jak to nam wyjaśnił P. Prezydent „kto dziś w sposób niebezpieczny i nieodpowiedzialny sieje chaos, ten nie tylko utrudnia wykorzystanie dla Polski wielu momentów szczęśliwych i dodatnich, ale wręcz pracuje na rzecz obcych interesów".

Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego niebezpieczeństwa. Przekazała nam je bowiem tradycja przedrozbiorowa. Tylko bowiem chaos wenętrzny, demagogia, znajdujące ujście w „konfederacjach", wymierzonych przeciw legalnym władzom, spiski przeciw władzy i jej działaniu, podrywanie autorytetu rządu — torowały w 18-ym wieku drogę „obcym interesom", umożliwiały opanowanie Polski przez „obce agentury" na tle rozkładu własnych sił i odporności społeczeństwa.

Oczywiście dziś inne „ideologie" działają, by przeciwstawić się organizacji państwa. Tą, której nikt „przelicytować nie potrafi" — jest komunizm.

Jego sprzymierzeńcem naturalnym jest —chaos wewnętrzny, jest rozbicie społeczeństwa, jest obłędna koncepcja, że do rządu dostać się można poprzez — chaos.

Zdrowy instynkt narodu czuje tę prawdę, a myśl polityczna ją rozumie. I dlatego ostateczność szukania „ratunku" w totalistycznym ustroju nie będzie w Polsce istniała.

Ów zdrowy instynkt narodowy opiera się bowiem na prawdzie, którą w dzień imienin Twórcy Niepodległości Prezydent Rzplitej zawarł w słowa:

— „Prezydent Rzeczypospolitej, Naczelny Wódz i Rząd, oparty na ich zaufaniu, oraz Izby ustawodawcze stanowią ośrodek zapewniający państwu ład i możność spokojnego rozwoju".

Chaos i demagogia ten ład i rozwój unicestwiają. Zwarcie szeregów — ład i rozwój utwierdzają.

Mieliśmy tego przykład w osta... dniach w momencie „powiewu hist... nad naszymi głowami.

Przykład ten jednak winien być wy... ną również i w trudzie dnia codzienne... w normalnej pracy państwowej i społe... nej.

Nie uspokoisz sumienia — póki nie podzielisz się z bezrobotnym bratem

W czerwonej Hiszpanii

Na drodze między Barceloną i Madrytem

Zwierciadłem toczącej się w Hiszpanii bratobójczej wojny nazwać można drogę, wiodącą z Barcelony do Madrytu. Tędy nieustannie przepływają wojska, tu rozgrywają się dramaty wojenne, tu wydziera się sobie wzajemnie amunicję i żywność. A oto jak korespondent jednego z dzienników paryskich, Blanchard opisuje tę drogę przecinającą rozdartą Hiszpanię.

Nieustannie przepływają tu tabory wojsk i wozy z uciekającą ludnością, oraz idą długimi szeregami śmiertelnie znużeni żołnierze.

Stacje benzynowe odgrywają tu najważniejszą rolę. Tu gromadzą się ludzie z okolic, by doczekawszy się postoju któregoś z samochodów zaczerpnąć o przejeżdżających wiadomości: — Co się dzieje? Kto zwycięża? Jak wygląda naprawdę sytuacja?

Przejeżdżający samochodami syci i dobrze ubrani ludzie są przedmiotem zazdrości tej ludności.

Przede wszystkim zazdroszczą im... papierosów. Papieros jest na wagę złota w wyniszczonych wojną okolicach i poczęstowanie papierosem — to szczęście. Nawet pełniący na szosie służbę karabinierzy w granatowych mundurach i płaskich czapkach, po sprawdzeniu dokumentów automobilistów, przymawiają się by im dać papierosa.

— Salud,— mówią na odchodnym, zaciągając się dymem.

Samochód mija wioski, gdzie przed sklepikami stoją długie kolejki wieśniaczek w swych wiecznie żałobnych czarnych sukniach.

Kobiety czekają w kolejce wydzielon... rację chleba. Żywność jest największą... ską hiszpańskich wiosek i miasteczek.

Jeszcze z tamtej strony u gen. Fr... mają zboża i bydło, a więc chleb i m... ale tu, gdzie kraj pod władzą wojsk c... wonych, pozostało tylko podostatkie... pomarańczy. Chleb wydziela się małym... cjami, kawa jest już tylko wspomnieni... zamiast niej dają jakiś wywar z owsa i... du. Jedynie wino zachowało swój sma... aromat.

W tych wsiach kwitnie handel zami... ny. Żołnierze nie mają pieniędzy, za... mają pełne kieszenie pachnącego myd... perfum. Niektóre wieśniaczki jeszcze... na to biorą: za kilka pachnących myde... dają jajka, zniesione przez ich kury, a... buteleczkę perfum kilka główek kapus...

Katastrofalny chaos w armii sowieckie[j]

po zgładzeniu Tuchaczewskiego i jego przyjaciół

Rewelacje pisma emigracyjnego

RYGA. Współpracownikowi znanego rosyjskiego pisma emigracyjnego „Czasowoj" udało się zdobyć od jednego z dyplomatów sowieckich, akredytowanych przy jednym z rządów państw zachodnich, następujące sensacyjne szczegóły, dotyczące rezultatów ostatnich masowych „czystek" w armii i dyplomacji sowieckiej.

„Pod strachem inwazji ze strony Niemiec hitlerowskich, pisze „Czasowoj"

STALIN WIDZIAŁ SIĘ ZMUSZONY ZMIENIĆ CAŁKOWICIE SWĄ DOTYCHCZASOWĄ POLITYKĘ.

W tym celu doszedł do porozumienia z Francją, której sfery wojskowe postawiły mu szereg warunków.

Polegały one na tem, że Rosja sowiecka przyjmie bardziej zachodnio - europejski wygląd i wzmocni swój system obronnny.

Było to podczas wizyt na zachodzie marszałka Tuchaczewskiego, który niezwłocznie potem podjął się reorganizacji armii sowieckiej, stworzył wspaniałe lotnictwo wojenne, przywrócił stopnie i tradycje w armii i zwrócił specjalną uwagę na wyższe wykształcenie oficerów.

Ten ożywczy proces, wynikły z reform Tuchaczewskiego, odbił się również pomyślnie na innych dziedzinach sowieckiego życia wewnętrznego, co zkolei wywołało konieczność tak zwanej samokrytyki, czyli innymi słowy, krytyki rządów stalinowskich.

W ten sposób obywatele sowieccy, przyjmując stopniowo zachodnio - europejskie porządki, przestali uważać się za automaty, wyznaczone do spełniania rozkazów rządu, a tem samem ozwały się głosy krytyki pod adresem istniejącego regimu.

Stalin niezwłocznie zrozumiał, że gr... mu poważne niebezpieczeństwo; pom... wprowadzenia sowieckiego parlamentu... lał oliw do ognia. Jednocześnie zaś posz... gólne osoby i ugrupowania zaczęły

PRETENDOWAĆ DO ODGRYWANIA PEWNEJ ROLI W Z. S. R. R.

Na domiar złego w obiegu ukazały s... książki Trockiego, nie wiadomo jaką d... gą sprowadzane z zagranicy, krytykuj... rządy Stalina w sposób niezwykle dos... ny i trafny.

W tym to okresie wyszło na jaw, że T... chaczewski i jego najbliżsi współprac... nicy, gen. Kork i Putna, prowadzili jaki... tajne rokowania z obcemi rządami. Po... dzono ich o sprzedaż tajnych dokumentó... właściwm jednak zdaje się być zarzut, ...

PRAGNELI ONI OBALIĆ RZĄDY STALINA SIŁĄ PRZY POMOCY ARMII SOWIECKIEJ.

Kiedy Stalin dowiedział się o tym spi... ku, skorzystał z niechęci, jaką odczuwał... do Tuchaczewskiego GPU, aby go zgładz... wraz z innymi spiskowcami.

W ten sposób Tuchaczewski miał by... zamordowany przez czekistów we własny... domu w obecności żony, gen. Felda... Kork i Putna, byli rozstrzelani w więzie... niu, gen. Uborewicza zamordowano w Mi... sku, zaś Jakira w wagonie w drodze do K... jowa.

W tych warunkach

ROZGROMIENIE ARMII SOWIECKIEJ OD WEWNĄTRZ JEST CAŁKOWITE.

Potrzeba będzie wielu lat, aby odbudować jej prestiż i dyscyplinę.

W armii sowieckiej panoszy się niena... wiść, podejrzenia i szpiegostwo. Ogólne niezadowolenie wzrasta, mimo nieustan... nej czystki Stalina.

Zasłużona kara

Siewcy paniki - spekulanci w Berezie

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło wczoraj skierowanie do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej następujących osób:

Chaima Halperna, Abrama Frodzinsta, Mojżesza Kirszbluma, Moszka Wajcmana, Izaaka Eksteina, Izraela Brandesa, Abrama Gliksona, Hermana Mjorka, Henryka Tenenbauma, Stanisława Długokęckiego, i Stefana Degorskiego i Wacława Noiszewskiego.

Są to spekulanci, którzy w czasie ostatniego zatargu Polski z Litwą rozpowszechniali niepokojące i fałszywe wiadomości o rzekomych ograniczeniach, jakie mogą nastąpić na rynku kredytowym oraz o niepewności lokowania kapitałów w papierach wartościowych.

Ofiarą tej nikczemnej akcji padli mało uświadomieni drobni ciułacze, którzy ulegli panice i sprzedali po niekorzystnym kursie swe walory, odsprzedawane już po kilku godzinach z dużym zyskiem przez spekulantów.

Chcieli spalić żywcem wójta wraz z domownikami

Bestialska zbrodnia w powiecie wilejskim

WILNO. W pow. wilejskim dokonano wstrząsającej zbrodni.

Kilku mieszkańców wsi Mickiewicze, gm. wojstomskiej, pow. wilejskiego, niezadowolonych z wyników komasacji, podpalio w kilku miejscach wymienioną wieś.

Podpalacze, żywiąc urazę do sołtysa Dremionka i zamieszkałych u nieo w charakterze sublokatorów mierniczych.— Asanowicza, E. Cierecha i H. Jankiewicza, usiłowali uniemożliwić im ucieczkę z płonącego domu, obstawiając go ze wszystkich też stron.

Gdy osaczeni usiłowali opuścić płonący ze wszystkich stron budynek, podpalacze na czele z niejakim Musko napadli na nich i widłami ciężko poraniono Dremionka, jego żonę i córkę, których przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Asanowicz i Jankiewicz z powrotem cofnęli się do płonącego budynku chcąc ratować się przez okno. Adam Muśko chciał to im uniemożliwić, grożąc widłami.

Wówczas Asanowicz wydobył rewolwer i strzelił kilkakrotnie, zmuszając podpalacza do ucieczki.

Spłonęło doszczętnie 9 gospodarstw wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty sięgają 40000 złotych.

Dwóch sprawców podpalenia policja zatrzymała.

Podpalili ołtarz

świętokradcy w Inowrocławiu

INOWROCŁAW. Mieszkańcy Inowrocławia żyją pod wrażeniem zbrodni dokonanej w kościele katol. Dzisiaj nad ranem jacyś złoczyńcy przedostali się bocznym wejściem do miejscowego kościoła garnizonowego i podpalili tabernaculum oraz główny ołtarz.

Ogień na szczęście objął część tylko drzwiczek i nie rozszerzył się. Policja jest już na tropie zbrodniarzy.

Żydzi mają nie jeść mięsa

po zniesieniu uboju rytualnego

WARSZAWA. 24.3. „Żydowskie koło parlamentarne, „egzekutywa tymczasowej Reprezentacji Żydowstwa" i Związek rabinów wydały odezwę, w której zapowiadają w razie całkowitego zniesienia uboju rytualnego, za przestanie spożycia mięsa przez Żydów.

„Wszyscy bez wyjątku — 3 i pół miliona Żydów w Polsce — mięsa spożywać nie będziemy"— głosi owezwa Zw. rabinów.

Żydowskie koło parlamentarne, zapowiadając to samo, oświadcza, iż powstrzymanie się od spożywania mięsa ma na celu wykazanie w całej pełni dyscypliny moralnej i głęboko zakorzenionego uczucia solidarności wobec ogółu Żydowstwa.

Proces o obrazę prezydenta

Przed sądem okręgowym w Tarnowie odbyła się roprawa przeciwko byłemau posłowi Admowi Ciołkoszowi oskarżonemu o znieważenie prezydenta R.P. i rozsiewanie alarmujących wiadomości o strajku chłopskim.

Poseł Ciołkosz na rozprawie stanowczo zaprzeczył winie, wskazując, że zarzuty opierają się na zeznaniach jednego jedynego tylko policjanta Witkowskiego.

Ze swej strony poseł Ciołkosz zaproponował sądowi szereg świadków na okoliczności, w jakich powstała skarga przeciwko niemu. Sąd świadków dopuścił i rozprawę odroczył na nowy termin.

———

Wystawa

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo organizuje tygodniową wystawę robót kobiecych w sali Tow. Dobroczynności.

Otwarcie dnia 27.3. (niedziela) o godz. 1-ej po poł. Bilety w cenie 25 gr.

H. O. STEHLE. Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewińskiego

30

Zagadka pociągu pośpiesznego

Bela Bratt zrazu oniemiał z wściekłości. Zdawało mu się, że lada chwila wybuchnie i rzuci się na policjantów. Ale na szczęście zdołał zapanować nad sobą.

— Może pan sobie rewidować od góry do dołu, jeżeli to sprawia panu przyjemność — powiedział nieco drżącym głosem — ale zwracam pańską uwagę, że pan Stanley nie jest żadnym obieżyświatem, a tym mniej zbrodniarzem; raczej prawdopodobnie sam padł ofiarą zbrodni ! Niechże się zastanowi: czy nie przyszło panu na myśl, że ci sami ludzie, którzy zamordowali bankiera, dokonali również zamachu na słynnego ze swych bogactw amerykańskiego króla prasowego ? Przecież ta zdobycz byłaby dla nich bardziej ponętna, niż tamta. Może mu nie odebrano życia, tylko porwano, w celu wymuszenia okupu. Pewnie go dobrze schowano, a wszędobylska policja nie chce sobie zadać trudu, by go szukać, więc poszła po linii najmniejszego oporu i z ofiary starała się zrobić przestępcę !...

Obydwaj inspektorowie policji podnieśli się ze swych miejsc, widocznie poruszeni i zdetonowani słowami Bratta.

— A może ma pan słuszność? — rzekł w zamśleniu Györ.

— Zapewniam pana, że się nie mylę, to przecież jasne, jak słońce! Niech pan natychmiast poruszy niebo i ziemię, by odszukać pana Stanley'a.

— Zarządzenie takie wydano już dawno; jednocześnie rozesłano listy gończe.

— Nic nie szkodzi. Szukajcie go sobie jako ofiarę zbrodni, czy też jako podejrzanego o jej dokonanie — wszystko jedno, byleście go odnaleźli. Ze swej strony zrobię też wszystko, co jest w mocy ludzkiej.

Już w kilkanaście minut później kabel i radio rozsłały alarmujące depesze we wszystkie strony świata, poprzez góry i morza. Maszyny rotacyjne wydawnictw koncernu Williama Stanley'a, z „New World Times" i „Nową Kronikę Peszteńską" na czele pracowały całą siłą, podając w milionach egzemplarzy wiadomość, która wzbudziła niesłychaną sensację na całym globie ziemskim:

ZAGADKA EKSPRESU NOCNEGO

W pociągu Rzym — Budapeszt zamordowano znanego bankiera rzymskiego.

AMERYAKŃSKI KRÓL PRASOWY WILLIAM STANLEY ZNIKŁ BEZ ŚLADU. Aresztowano dwie podejrzane osoby.

II.

Doktór Stefan Olsza był zupełnie zdezorientowany. Po raz ostatni widział Zofię Barską, gdy przerwała z nim rozmowę w przedziale drugiej klasy, by udać się do marchesy po dyspozycję. Dotychczas jeszcze brzmiały mu w uszach jej słowa: „Powrócę tu niezadługo", wypowiedziane z miłym uśmiechem i pełnym wdzięku skinieniem głowy. Widział ją jeszcze we drzwiach przedziału, w dobrze skrojonej, uwydatniającej smukłe kształty sukni, widział jedwabiste blond włosy, szczupłą, o jasnej cerze twarz, wielkie i jakby rozmarzone oczy..

Mimo obietnicy, nie przyszła już jednak do niego. Co mogło być tego powodem ? Łamał sobie nad tym zagadnieniem głowę, rozważał rozmaite możliwości i wreszcie przyszedł do wniosku, że marchesa zatrzymała ją na noc..

Zrobiło mu się przykro, że będzie musiał spędzić pozostałą część podróży bez niej, a jednocześnie zrozumiał, że choć ją zna tak niedawno, trudno mu już będzie w przyszłości obywać się bez jej towarzystwa.

Dotychczas w życiu jego kobiety odgrywały bardzo niewielką rolę i uważał sam siebie za obojętnego na powaby miłości, oto teraz musiał przyznać przed samym sobą, że wszystkie swe myśli i uczucia gotów jest złożyć u stóp jednej kobiety: Zofii Barskiej.

Już przedtem, podświadomie niemal, zrobił krok decydujący: przerwał swe studia w Rzymie i postanowił kontynuować je w Budapeszcie po to jedynie, by móc towarzyszyć w podróży tylko co poznanej dziewczynie. I w tej chwili zdawał sobie już sprawę, że wystarczyłoby jednego jej słowa, by towarzyszył jej choć na koniec świata.

Rozmyślał tak długo w noc, ale wreszcie zmęczenie i jednostajny turkot kół wagonu zrobiły swoje. doktór przymknął oczy i zdrzemnął się. W sennych marzeniach widział cudowne krajobrazy, wspaniałe pałace, śnieżne szczyty gór, szmaragdowe łąki i szafirowe jeziora, a wszędzie, gdzie tylko spojrzał, ukazywała się ona, ta ukochana, spowita w opalowe mgły.

Widział, jak sza szybko ku niemu, a lekkie jej szaty powiewały na wietrze, mieszając się ze złocistymi włosami. I oto nagle znalazła się tuż przy nim... Wyciągnęła białe ręce, ujęła jego głowę i podała mu czerwone wilgotne usta...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kronika piotrkowska

PIĄTEK
25
MARZEC
1938

† Zwiastowanie NMP
Jutro Ludgera B. W.

RADIO

IĄTEK, dnia 25-go MARCA 1938 ROKU

.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze";
.20 Gimnastyka;
.40 Muzyka z płyt;
.00 Dziennik poranny;
.15 Muzyka;
.00 Audycja dla szkół;
.15 Audycja dla szkół;
.40 Marsz i walce symfoniczne;
.03 Audycja południowa;
.30 Wiadomości gospodarcze;
.45 Pogadanka dla starszych dzieci;
.00 Rozmowa z chorymi;
.15 Koncert ork. mandolinistów „Kaskada";
.50 Pogadanka aktualna;
.00 Felieton;
.15 Audycja muzyczno - literacka;
.50 Przegląd wydawnictw;
.00 Komunikat śniegowy i wiadomości Sportowe;
.10 Walce na istrumentach solowych;
.35 Audcja dla wsi;
.00 Muzyka religijna w wykonaniu Chóru Katedralnego pod dyr. ks.W. Gieburowskiego;
.35 Pogadanka aktualna;
.45 Komedie A. Fredry „Pan Geldhab"
.30 Piosenki w wyk. Imperia Argentiny;
.55 Pogadanka aktualna;
.00 „Wesoły coctail" — koncert rozrywkowy;
.15 Recital fortepianowy Edith Picht - Axenfeld;
.50 Dziennik.

Ze Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia
Sw. Wincentego à Paulo

Pamiętamy wszyscy, jak od szeregu lat Stow. Pań Miłosierdzia, urządzało w Piotrkowie imprezę koncertowo - taneczną, tradycyjną „Czarną Kawę", która cieszyła się zawsze dużym powodzeniem wśród miejscowej elity towarzyskiej i przynosiła znaczny dochód na korzyść najbiedniejszych mieszkańców naszego miasta.

Karnawał minął „Czarnej Kawy" nie było... Dlaczego? pytali niektórzy — czy Stow. pieniędzy nie potrzebuje ? Czy też obawia się trudów, związanych z urządzeniem imprezy tak wiele pracy wymagającej ? Ani jedno, ani drugie nie było powodem, że i w roku bieżącym nie urządzono „Czarnej Kawy" — Czasy się zmieniły !... Panie Miłosierdzia, rozumiejąc cięższe warunki pod względem materialnym i położenie naszej inteligencji, której trudno byłoby teraz wydać po kilka lub kilkanaście złotych na bilety wejścia oraz różne wydatki nieodłączne od powyższej zabawy.— Urządzają więc inne mniej kosztowne imprezy dochodowe, które poparte należycie przez miejscowe społeczeństwo, zasilają kasę Stowarzyszenia.

I tak w niedzielę 13 marca wygłoszone zostały w sali im. Kilińskiego dwa odczyty: „O Stowarzyszeniach pań Miłosierdzia w Polsce i zagranicą" prelegentka hr. Zofia Potocka (przewodnicząca Rady Naczelnej Stow. Pań Mił. w Warszawie) „Miłosierdzie w dziejach Kościoła".

Prelegent Ks. Jan Rzymełka Patron Stowarz. Pań Mił. w Warszawie) w pięknych i porywających słowach zaznajomił audytorium z dziełami miłosierdzia, wykonywanymi w Kościele od początku Jego istnienia aż do czasów obecnych.

Odczyt ilustrowany barwnymi przezroczami, wywarł na licznie zebranych silne wrażenie.

Dokładnie opracowany referat hr. Zofji Potockiej rzucił snop światła na ogrom pracy Pań Miłosierdzia u nas i zagranicą, podejmowanej dla dobra ubogich w imię Miłości Chrystusowej. — Publiczność reprezentująca wszystkie sfery wysłuchała odczytu i referatu z wielkim skupieniem, a nagrodziwszy prelegentów hucznymi oklaskami w podniosłym nastroju opuściła salę.— Nie ustając w poszukiwaniu źródeł dochodu, Panie Miłosierdzia urządzają w niedzielę dnia 27 marca (sala Tow. Dobroczynności dlo Chrześcian) wystawę robót kobiecych.— Wystawa, na której będzie można nie tylko obejrzeć piękne roboty, ale i kupić różne drobiazgi po niskiej cenie, niewątpliwie ściągnie liczne zastępy publiczności, chcącej przyjść z pomocą, pożytecznemu, a tak borykającemu się z różnymi trudnościami Stowarzyszeniu, jakim jest już od dawna znane i wytrwale dla najuboższych w Piotrkowie pracujące Stowarzysz. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo.

Warunki materialne Stowarzyszenia stoją się w związku z ogólną sytuacją coraz cięższe. — Stały dochód, wpływający ze składek członkowskich nie wystarcza na pokrycie najniezbędniejszych wydatków na żywność dla ubogich rodzin.— Dlatego panie Mił. apelują do wszsytkich Pań, sympatyzujących z ich akcją i proszą je osobiście, lub zapomocą rozsyłania odezw i deklaracji, jak również i za pośrednictwem prasy do wstępowania w szeregi członkiń Stowarzyszenia, czynnych, albo wspierających. Bo jakkolwiek ofiarną byłaby osobista inicjatywa poszczególnych jednostek, nie zdoła nigdy działać tak skutecznie i wszechstronnie, jak zbiorowy wysiłek organizacji charytatywnej, posiadającej na tym polu doświadczenie, nabyte pracą prowadzoną od początku istnienia Stow. Pań Mił. Św. Wincentego a Paulo w Piotrkowie t.j. od 1919 roku.

Grono członków dąży w imię sił do urzeczywistnienia świetlanych ideałów swego Patrona Św. Wincentego a Paulo. Pomoc życzliwie ofiarowaną Stow. Pań Mił. stara się zużyć jaknajbardziej celowo, wspierając rodziny i jednostki istotnie potrzebujące pomocy.

W zdrowym ciele -- zdrowy duch

Pod tym hasłem okręgowy Związek Młodej Wsi w Piotrkowie przystępuje do propagowania akcji wychowania fizycznego wśród młodzieży na terenie powiatu piotrkowskiego.

Ostatnio odbyło się zebranie Sąsiedzkiego Związku Młodej Wsi w Przygłowie pod przewodnictwem wybitnego działacza młodzieżowego i na terenie Związku Nauczycielstwa Polskiego— prof. Aleksandra Michalaka i przy udziale przedstawicieli zarządu powiatowego w osobach prezesa Władysława Szosta i kier. Bolesława Rudzińskiego.

Na zebraniu tym jednomyślnie postanowiono, ażeby wszyscy członkowie z terenu Sąs. Zw. Mł. Wsi w Przygłowie, stanowiący liczbę 350 osób, zdobyli w r.b. POS. Jako minimum — wyznaczono liczbę 250 członków, którzy bezwzględnie muszą uzyskać P.O.S. w r.b.

Na zebraniu tym młodzież z szeregów Z.M.W. ostro potępiła metody brutalne, stosowane przez przedstawicieli innych organizacyj, działających na terenie pow. piotrkowskiego.

Dramat rodzinny przy ul. Polnej
Maltretowany pasierb zastrzelił ojczyma

Sąd Okręgowy w Piotrkowie skazał na lata więzienia 24-letniego Wł. Kosiorkiewicza, który zastrzelił ojczyma, stając w obronie swej rodziny.

Tło sprawy odsłania kulisy pożycia wdowy Eleonory Kosiorkiewicz, która złączyła swój los z życiem młodszego od niej o lat piętnaście Józefa Krasonia.

Kosiorkiewiczowa owdowiała w 1920 roku; z pierwszego małżeństwa miała ona dwoje dzieci: 7-mio letnią córkę Marię oraz 6-cio letniego syna, Władysława.

Z drugiego małżeństwa z Krasoniem urodziło się troje dzieci. Krasoń był typowym tyranem domowym. Pasierbów dręczył on na każdym kroku, podczas, gdy jego dzieci miały zawsze w domu stanowisko uprzywilejowane. Z czasem, gdy dzieci Kosiorkiewiczowej podrosły, położenie ich zmieniło się jeszcze bardziej na niekorzyść.

Pasierbicę Marię zmusił Krasoń do uległości, pasierba Władysława stale bił i wypędzał z domu.

Wreszcie zamierzał Eleonorę Kosiorkiewicz wypędzić z domu, by móc łatwiej nadskakiwać Marii, którą matka pilnowała od momentu, kiedy dowiedziała się o występnym czynie Krasonia.

W końcu roku 1937 atmosfera w domu Krasoniów stała się ciężka i nie do wytrzymania. Maria wraz z matką wyjechały na jakiś czas do Zawiercia, do rodziny, skąd wróciły jednak na skutek usilnych próśb Krasonia i jego zapewnień o poprawie. Po powrocie jednak nie zmieniło się nic. W wieczór wigilijny Krasoń wypędził oboje pasierbów z domu, którzy od tego czasu przez blisko miesiąc ukrywali się u sąsiadów.

W dniu 18 stycznia r.b. Maria i Władysław przybyli potajemnie w odwiedziny do matki swej. W chwilę po tym nadszedł Krasoń. Wynikła awatura, gdyż pasierbowie błagali ojczyma, by im pozwolił zamieszkać w domu, ponieważ sąsiedzi odmówili im już przytułku. Krasoń stanowczo odmówił i zabrał się do bicia. Ofiarą padła przede wszystkim Maria, która na zwróconą ojczymowi uwagę, że przecież jest we własnym domu, otrzymała siarczysty policzek.

Wówczas w obronie siostry stanął brat który dobył automatycznego pistoletu i strzelił do Krasonia. Strzał chybił i ojczym uciekł do sąsiedniego pokoju, gdzie się zabarykadował.

Władysław Kosiorkiewicz wyszedł wówczas na podwórze. Krasoń, mniemając, że pasierb jego uciekł przerażony następstwami swego czynu, gdzie oczekiwał go Kosiorkiewicz.

Padły dwa strzały i Krasoń martwy osunął się na ziemię.

Zabójca natychmiast zgłosił się w Komisariacie Policji, gdzie składając rewolwer oświadczył, iż zabił ojczyma, działając w obronie honoru domu i rodziny.

Sąd wymierzając stosunkowo niewysoką karę zabójcy przyjął pod uwagę stan jego wzruszenia duchowego, spowodowany uderzeniem przez Krasonia w twarz siostry jego.

Kosiorkiewicz przyjął wyrok spokojnie.

Trybunałowi przewodniczył S.O. Franciszek Pietruszka; wotowali Sędziowie: Kuczyński i Burakowski.

Zebranie P. T. K.

Zebranie ogólne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego odbędzie się dnia 27 b.m. o godz. 5 po poł. w siedzibie Tow. Kredyt. Miejsk. Słowackiego 1.

Porządek obrad: Sprawozdanie z poprzedniego zebrania, Komunikatu i wnioski.

...agły spadek cen zboża

...ostatnich dniach zauważyć się daje ...st podaży i znaczny, nagły spadek ...wszystkich zbóż. Spadek ten jest ...ardziej znamienny, że nastąpił w ok... ...siewnym, przeddniówkowym i po du... ...nieurodzaju w r. 1937 jaki nawiedził ...zą część Polski, a w szczególności po ...piotrkowski.

...dług posiadanych przez nas informa... ...a nagłą i poważną zniżkę cen wszyst... ...zbóż niewątpliwie wpłynęło pewne ...żenie w stosunkach międzynarodo... ...i „Anschluss" niemiecko - austriac... ...óry umożliwi Niemcom znaczne zwię... ...e własnej produkcji zbóż zwłaszcza ...enie b. Austrii.

...ątpliwie poważny wpływ na spa... ...cen zbóż wywierać musi bardzo dob... ...spowiadający się w tym roku stan o... ..., jako też okoliczność, że w r.b. Ma... ...lska rzuciła bardzo poważne partie ...na rynek konsumcyjny, zwłaszcza w ...biu Węglowym.

Nagły i poważny spadek cen zboża przy niesłychanie niskich cenach inwentarza może się odbić bardzo ujemnie na naszej sytuacji gospodarczej i dlatego dziwić się nie należy, że organizacje rolnicze wystą piły już pod adresem Rządu, domagając się skutecznych zarządzeń przeciwdziałają cych dalszemu spadkowi cen zbóż.

Pijany awanturnik zasztyletował na zabawie chłopca

który mu nadepnął na odcisk

W dniu 29 września 1937 roku w Chabielicach, w remizie Straży Ogniowej odbywała się zabawa taneczna. Podczas tań ców jeden z uczestników zabawy nadepnął przez nieostrożność swemu sąsiadowi 20-letn. Edwardowi Kołodziejczykowi na odcisk. Spowodowało to natychmiastową i nieoczekiwaną reakcję ze strony Kołodziejczyka, który dobył z zanadrza bagnet i momentalnie zatopił go w brzuchu Franciszka Owczarka, nieostrożnego tancerza, który padł martwy na ziemię.

Kołodziejczyk, jak ustalono, w momencie zajścia był mocno pijany, jednakże zdawał sobie sprawę ze swego czynu.

Sąd Okręgowy skazał bestialskiego awanturnika na 6 lat więzienia.

Nadzwyczaj ciekawy odczyt

W nadchodzącą sobotę przybywa do Piotrkowa p. Stefan Urbanowicz, Dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie, aby wygłosić w tutejszym Stowarzyszeniu Prawników odczyt p.t.: „Kontrola sądowa nad działalnością administracyjną, według przepisów obowiązujących prawa polskiego". Osoba prelegenta, specjalnego znawcy prawa administracyjego, jakoteż temat odczytu wzbudziły wielkie zainteresowanie.

— — — —

Nabożeństwo dziękczynne w cerkwi prawosławnej

Z powodu pomyślnego zawarcia przyjaznego układu pomiędzy ukochaną Ojczyzną naszą a Litwą — w dniu 27 b.m. w miejscowej Cerkwi Prawosławnej o godzinie 11 i pół odbędzie się uroczyste dziękczynne nabożeństwo na którą zaprasza wszystkich wiernych

Proboszcz
Parafji Prawosławnej
Ks. Kanonik A. KASPROWICZ.

...SIĄŻKI

HUMOR

A PROPOS.

Dewiza pewnego odłamu sowietofilskich dziennikarzy parsykich, wypisujących fantastyczne bredni na temat konfliktu polsko - litewskiego.

Cel uświęca p l o t k i !

— — —

Życzenia pod adresem tychże panów:
Niech was k a c z k i zdepczą !

HALLO ! MOSKWA !

W ciągu ubiegłych 11 miesięcy aresztowano w Sowietach 2.609.000 „trockistów" i innych wrogów obecnego reżimu.

Obecnie wystarczy jeszcze tylko uwięzić pozostałe 160.000.000 i Stalin będzie mógł spać spokojnie.

Koresponedt pewnego dziennika angielskiego dzwoni do komisariatu spraw zagranicznych:

— Chciałem przeprowadzić wywiad z jednym z dyplomatów sowieckich, przebywających obecnie w Moskwie....

— Zwrócił się pan pod złym adresem — odpowiadają mu. — Niech pan zadzwoni do dyrekcji więzienia na Łubiance !

BEZ PIĄTEJ KLEPKI.

Do kasy na stacji kolejowej w Tworkach podchodzi urlopowany pensjonariusz zakładu.

— Poproszę o bilet trzeciej klasy.
— Dokąd ? — zapytuje kaser.
— Ale z pana ciekawski !

ANALOGIA.

— Jaka jest różnica między Adamem a premierem Chamberlainem ?

— Nie ma żadnej — i jeden i drugi musiał rozstać się z Edenem !

NAD CZERWONĄ SEKWANĄ.

W Paryżu odbywa się wiec komunistyczny.

— Towarzysze! — woła mówca.— Będziemy żądali podwyższenia płac o 200 procent i 365 dni płatnego urlopu!

— Nie możemy przyjąć tego projektu — protestuje drugi mówca — gdyż wówczas w każdym roku przestępnym musielibyśmy przez jeden dzień pracować !

„Switezianka"

Do Klubów Sportowych w Piotrkowie

Miejski Komitet W.F. i P.W. w Piotrkowie, zawiadamia, że Kluby sportowe i organizacje, które chcą przeprowadzać treningi na stadionie Miejskiego Komitetu WF. i PW. winni zgłaszać zapotrzebowanie z wymienieniem dni i goodzin w tygdniu w terminie nieprzekraczalnym do dnia 31 marca 1938 r. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Miejski Komitet W.F. i P.W. zastrzega sobie równomierny podział zmian dni i godzin.

Zgłoszenia należy kierować do Miejskiej Komendy P.W. (Plac Zamkowy Nr. 3) w godzinach od 8 do 15-ej.

— — — —

Odwołanie targów na bydło racicowe w powiecie piotrkowskim

W związku z ukaniem się na terenie powiatu piotrkowskiego zaraźliwej dla bydła racicowego chorb t.zw. pryszczycy — starostwo powiatowe w Piotrkowie wydało zakaz odbywania na terenie całego powiatu targów na bydło racicowe, t.j. krowy, owce, świnie i t.p.

Zarządzenie to obowiązuje aż do odwołania.

UNIEWAŻNIA się książeczkę wydaną przez Ubezp. Społ. w Piotrkowie na nazwisko Krzaczyńskiego Władysława, Nowa... i książeczkę obrachunkową sklepową.

ZA 80 GROSZY dziennie szyję i reperuję wszelką bieliznę i garderobę po domach. Adres w Admin. „Głosu Tryb." pod G.G.

PRZYJMĘ na mieszkanie człowieka inteligentnego wraz z całodziennym utrzymaniem. Wiad. Wiad. Piotrków, ul. Mickiewicza 9, u p. Brauna.

PŁUSA WACŁAW zgubił świadectwo ...czne z kl. IV-ej dawnego typu, wydane przez Gimnazjum Tow. Szk. Śr. w Piotrkowie Tryb. w r. 1926 - 27, które niniejszym unieważnia się.

NINIEJSZYM ODWOŁUJĘ sprzedaż domu wraz z piekarnią w Rozprzy.
SZYTENFELD.

Za redaktora i wydawnictwo: Piotr Śliwiński.
Druk: „A. Pański Spadk." Piotrków